Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK IV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 16 MAJA 1949 ROKU | Nr 133 (1145)

Przed wyzwoleniem Szanghaju

Garnizon kuomintangowski wycofał się z Hankou

Wojska ludowe zbliżają się coraz bardziej do przedmieść Szanghaju. Jak donoszą korespondenci, z okien drapaczy chmur widać wyraźnie ogień artyleryjski.

Garnizon kuomintangowski wycofał się z Hankou, głównego ośrodka przemysłowego Chin centralnych. Według niepotwierdzonych wiadomości, wojska ludowe wkroczyły już do tego miasta.

Kwatera główna wojsk Kuomintangu w Szanghaju podała do wiadomości, że oddziały rządowe wycofały się z Hwangtu i Nanziang — dwóch ważnych miast, położonych w odległości kilku kilometrów na zachód od Szanghaju.

Pomyślnie rozwija się ofensywa Armii Ludowej w kierunku południowo-wschodniego wybrzeża, w prowincji Fukien.

Wojska ludowe przekroczyły już granicę tej prowincji i zajęły miasto Czungan, leżące w jej północnej części.

Bezpośredni atak na Szanghaj od północnego zachodu i południowego zachodu stale przybiera na sile.

Ofensywa na Szanghaj z obu tych kierunków zmierza przede wszystkim do odcięcia Szanghaju od morza z kierunku północno-zachodniego, tzn. dąży do zajęcia Watosung, leżącego u ujścia rzeki Whangpoo i kontrolującego dostęp do Szanghaju od morza, oraz do przecięcia lotniczego kontaktu metropolii przez zajęcie lotniska Lunghwa, leżącego na południowy zachód od miasta.

Według zgodnych opinii korespondentów amerykańskich, 6-ciomilionowa ludność Szanghaju, rządzona jest terrorem przez reżim kuomintangowski. Doraźne egzekucje publiczne są na porządku dziennym, a rozbój uprawiany przez żołnierzy nacjonalistycznych, nigdy przed tym nie wykazujących poszanowania dla własności obywateli ,stał się usankcjonowaną regułą.

Wygłodzona i sterroryzowana ludność Szanghaju oczekuje z utęsknieniem wyzwolenia przez oddziały ludowe.

Postępowe siły w Niemczech

wskazują drogę do rozwiązania aktualnych problemów

Sekretariat niemieckiej Rady Ludowej opublikował oświadczenie w związku z wyborami do III niemieckiego Kongresu Ludowego. Rada ludowa stwierdza, że do najważniejszych postulatów należy zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, wycofanie wojsk okupacyjnych i przywrócenie jedności Niemiec.

1. Niemiecka Rada Ludowa raz jeszcze domaga się ogólnoniemieckiej konferencji wszystkich organizacji politycznych.

2. Niemiecka Rada Ludowa wzywa całe Niemcy do zjednoczenia się w ruchu przeciw utworzeniu separatystycznego państwa niemieckiego, przeciw agresywnemu paktowi północno-atlantyckiemu.

3. Niemiecka Rada Ludowa żąda przywrócenia jedności Niemiec, jednolitego handlu wewnątrz państwa niemieckiego i jednolitej waluty.

4. Niemiecka Rada Ludowa domaga się jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego i wycofania wojsk okupacyjnych i wzywa do głosowania na jednolitą politykę sił pokojowych.

Sukcesy akcji siewnej

Jak informuje dyr. Departamentu Produkcji Rolnej inż. Jan Pająk, kampania siewna zbliża się już w całym kraju ku końcowi. Mimo, że siewy rozpoczęły się z dwutygodniowym opóźnieniem, spowodwanym przez długotrwałe deszcze i chłody, prace w polu wykonane zostały na czas i zgodnie z planem.

Dotychczas całkowicie zakończono siew zbóż jarych. Sadzenie ziemniaków jeszcze trwa. Ogółem zasadzono ok. 75 proc. planowanego na rok bież. obszaru ziemniaków, a w woj. łódzkim 100 proc.

Charakterystyczny dla tegorocznej kampanii wiosennej jest wzrost popytu na nawozy sztuczne w województwach, które w latach ubiegłych nie wykorzystały w pełni dostarczonej im ilości nawozów, jak w woj. białostockim, olsztyńskim i szczecińskim.

Wzrost ilości zakupywanych nawozów wystąpił szczególnie wśród chłopów mało i średniorolnych, którzy w tym roku otrzymali na ten cel znaczne kredyty oraz mogli zakupywać nawozy w okresie zimy.

Najbardziej jednak charakterystycznym zjawiskiem obserwowanym w okresie tegorocznych siewów wiosennych jest postępujący proces włączania się gospodarstw do planu ogólnopaństwowego. W tym roku państwowy plan upraw i jego główne wytyczne znane były nie tylko w gminach, ale również na wsiach. Zapozaniem chłopów z planem państwowym zajęły się: państwowa administracja rolna, spółdzielczość oraz partie polityczne.

Świadectwem, że plan państwowy został właściwie zrozumiany i przyjęty przez chłopów, są wyniki kontraktacji roślin przemysłowych, wzrost obsiewu roślin pastewnych, w poszczególnych gospodarstwach chłopskich oraz duży udział chłopów w likwidacji odłogów.

Dzięki wysiłkom rolników oraz dzięki olbrzymiej pomocy Państwa dla mas chłopów biednych i średnich w formie kredytów, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych oraz instruktażu, prace wiosenne zostaną wykonane, zgodnie z planem i we właściwym terminie.

Anglia - żandarmem USA

Niesłychana napaść Scotland Yard'u na polski statek „Batory"

Wiadomość o aresztowaniu znanego działacza Gerharda Eislera przez policję angielską wywołała oburzenie na całym świecie. Eisler znajdował się na pokładzie „Batorego" i był w drodze do Lipska, po opuszczeniu Stanów Zejdnoczonych, gdyż nie mógł żyć w kraju „wolności i demokracji".

Eisler prześladowany był przez władze amerykańskie za odmówienie zeznań przed komisją dla badania działalności antyamerykańskiej i po rozprawie sądowej został zwolniony za kaucją. Eisler schronił się na pokład „Batorego" w Nowym Jorku.

Urzędnicy Scotland Yardu na wezwanie swoich amerykańskich kolegów wtargnęli na pokład „Batorego" i wbrew protestom władz polskich pogwałcili eksterytorialność polskiego okrętu oraz prawo azylu.

Zanim doszło do ostrego zatargu, Eisler zdołał złożyć dla prasy następujące oświadczenie:

„Władze brytyjskie, występujące w roli żandarma reakcji amerykańskiej, porywają mnie gwałtem i przemocą z polskiego statku.

Jestem uchodźcą politycznym, antyfaszystą niemieckim.

W Stanach Zjednoczonych byłem trzymany wbrew swej woli i wbrew swoim zamiarom, a osoba moja została wykorzystana przez komisję badania działalności antyamerykańskiej dla jej reakcyjnych celów.

Jako komunista niemiecki od lat 30 pragnę wyrazić mą głęboką wdzięczność dla władz polskich, które dołożyły wszelkich starań, aby uchronić mnie przed porwaniem przez żandarmów brytyjskich w służbie amerykańskiej. Tak więc jestem pierwszym więźniem paktu północno - atlantyckiego, tego niesławnego przymierza dzisiejszej reakcji."

Wybory do parlamentu na Węgrzech

W niedzielę, 15 bm. naród węgierski poszedł do urn wyborczych, by wybrać posłów do nowego zgromadzenia narodowego.

Wybory odbywały się jednocześnie na całym obszarze państwa węgierskiego, w 16 okręgach wyborczych. Dla uzyskania mandatu potrzeba 16 tys. ważnie oddanych głosów.

Do obecnych wyborów przystąpiło 5 stronnictw: Węgierska Partia Pracujących, Partia Drobnych Rolników, Narodowa Partia Chłopska, Niezależna Węgierska Partia Demokratyczna oraz Partia Radykalna. Wszystkie te partie występują obecnie w jednym bloku Węgierskiego Niepodległościowego Frontu Ludowego.

Pierwszy komunikat węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o przebiegu wyborów stwierdza, że na terenie całego kraju wybory odbyły się w jak największym porządku i że nie zanotowano ani jednego wypadku naruszenia spokoju.

Pierwszych oficjalnych wyników należy spodziewać się w późnych godzinach wieczornych. Już jednak dotychczasowy przebieg wyborów wróży zdecydowane zwycięstwo Frontu Ludowego.

Metalowcy amerykańscy żądają podwyżki płac

Z Pittsburga donoszą, że kierownictwo związku zawodowego metalowców amerykańskich, należących do CIO, wystosowało do przedsiębiorców żądanie podwyżki płac dla 706 tys. robotników przemysłu metalowego USA.

Domagają się oni również zapewnienia metalowcom różnych dobrodziejstw socjalnych, w szczególności rent.

Kolarze czescy powrócili do Pragi

Do Pragi powróciła grupa kolarzy czechosłowackich, która brała udział w wyścigu Praga — Warszawa, zorganizowanym przez redakcję pism „Rude Pravo" i „Trybuna Ludu".

Wielotysięczne rzesze publiczności, zgromadzone na ulicah miasta, entuzjastycznie witały zawodników, zasypując ich kwiatami.

Żubr „Fanatyk" zachwyci fanatyków łódzkiego ZOO

Łódzkiemu ZOO przybyły wczoraj dwa okazy. Jednym z nich jest wspaniały jednoroczny żubr „Fanatyk" ze smardzewskiego rezerwatu, drugim natomiast mały sęp, który wylągł się w klatce. (bk)

Coraz więcej kursów coraz mniej analfabetów

Ofensywa na froncie oświaty nabiera rozmachu

W dniu 14 bm. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem min. Stefana Matuszewskiego konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniu walki z analfabetyzmem. W krótkim referacie min. Matuszewski zapoznał zebranych dziennikarzy z ramami organizacyjnymi kierowanej przez siebie akcji, oraz podał niektóre dane, dotyczące osiągnięć na polu walki z analfabetyzmem.

Od dnia 1 maja br. zorganizowano 3.063 nowe kursy dla analfabetów, co łącznie z już istniejącymi tworzy liczbę 11.084. KURSY TE OBEJMUJĄ W SUMIE 160.000 UCZESTNIKÓW. Do końca maja br. planowane jest PODNIESIENIE LICZBY KURSÓW do 15.000, LICZBY UCZESTNIKÓW DO 225.000.

Jednym z przodujących w kraju powiatów jest powiat nyski, który zobowiązał się do pełnego ZLIKWIDOWANIA ANALFABETYZMU NA SWOIM TERENIE DO DNIA 1 MAJA 1950 r. i posiada pełne szanse zrealizowania zobowiązania w terminie.

5-go czerwca Święto Ludowe

Z całego kraju, ze wszystkich miejscowości napływają meldunki o przygotowaniach do obchodu Święta Ludowego, które odbędzie się 5 czerwca.

W woj. olsztyńskim ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu. Powstały również Komitety Powiatowe i Gminne.

W uroczystych obchodach Święta Ludowego wezmą udział liczne delegacje robotnicze, kobiece i młodzieżowe.

We Wrocławiu ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu. Masowy charakter przybiera Święto Ludowe w powiatach Żary, Świdnica, Złotoryja, Oleśnica i Dzierżoniów.

Dla uczczenia Święta chłopi podejmują zobowiązania. Postanawiają oni dokonać remontów świetlic, budynków szkolnych, napraw dróg i mostów, przeprowadzić dodatkowe kontraktacje trzody chlewnej i roślin przemysłowych.

Depesze ze świata

Wczoraj w Moskwie odbyło się w związku pisarzy radzieckich spotkanie pomiędzy pisarzami polskimi, bawiącymi w ZSRR a pisarzami radzieckimi.

* * *

Władze włoskie zabroniły organizowania demonstracji politycznych. Chodzi tu przede wszystkim o zapobiegnięcie wielkiej manifestacji, młodzieży w obronie pokoju, która ma się odbyć w dniu 12 czerwca i na którą akces zgłosiło ponad 100 tysięcy uczestników.

* * *

Labourzystowski „Daily Herald" donosi, że w wyborach do władz związków zawodowych wybranych zostało 5 komunistów. Wśród nich znajduje się Arthur Horner, sekretarz generalny związku zawodowego górników.

* * *

Powstańcy greccy ostrzelali z dział miasto Florynę, w północnej Grecji, w pobliżu granicy grecko-jugosłowiańskiej.

Ciężkie i poważne walki toczą się w okolicy Florydy.

Poważne zadania

stoją przed ruchem zawodowym w Polsce.—Wszelkie aktualne zagadnienia omawiane są obecnie na zebraniach przedkongresowych

Drugi Kongres Zw. Zaw., który obradować będzie w Warszawie w dniu 1 — 5 czerwca, **dokona bilansu działalności ruchu zawodowego w okresie międzykongresowym, a przede wszystkim rozważy zadania, jakie stawia przed klasą robotniczą sześcioletni plan budowy podstaw socjalizmu.**

Wiemy doskonale, że jednym z warunków powodzenia planu jest **zwiększenie wydajności pracy** i dlatego też Związki Zawodowe muszą poświęcić znacznie więcej uwagi niż dotychczas **organizowaniu, rozszerzaniu i podnoszeniu na wyższy poziom współzawodnictwa pracy, poszukiwaniu nowych jego form i pobudzaniu inicjatywy robotniczej.**

Należy otoczyć staranną opieką wszelkich wynalazców, nowatorów, racjonalizatorów produkcji i mistrzów oszczędności. Wszyscy związkowcy powinni przyswoić sobie **nowy socjalistyczny stosunek do pracy i własności społecznej.**

W walce o stałą poprawę bytu ludzi pracy stoją przed Związkami Zawodowymi poważne i odpowiedzialne zadania. Powinny one pełniej i lepiej **wykorzystywać fundusze akcji socjalnej, wpływać na ulepszenie lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej, pogłębiać akcję wczasów pracowniczych, organizować bezpieczeństwo i higienę pracy, dbać o wysuwanie na kierownicze stanowiska zdolnych robotników i rozszerzać pracę kulturalno - oświatową.**

W dniu wczorajszym rozpoczął się drugi etap masowej akcji zebrań przedkongresowych, na których dyskutowane i poruszane będą wszystkie powyższe zagadnienia. Delegaci wybrani na Kongres mają obowiązek **brać jak najbardziej aktywny udział w tych masówkach.** Muszą interesować się wszystkimi problemami i potrzebami danego zakładu pracy, aby móc przewieźć na Kongres materiały, **które dadzą właściwy obraz potrzeb mas pracujących.**

Niewątpliwie tak przemyślana akcja uzupełni istniejące braki w kampanii przedkongresowej i **zacieśni więź między aparatem kierowniczym a szerokimi rzeszami związkowców.**

Drugim doniosłym zagadnieniem, jakie znajdzie się na porządku dziennym Kongresu jest **walka o pokój, mobilizacja klasy robotniczej do aktywnego poparcia pokojowej polityki Polski Ludowej i krajów, które skupiły się wokół ZSRR,** aby przeciwstawić się knowaniom imperialistów angloamerykańskich. Ruch zawodowy umacniać będzie stale łączność ze Światową Federacją Związków Zawodowych i radzieckimi związkami zawodowymi, korzystając w szerokiej mierze z ich doświadczeń.

Piękną inicjatywę nowej formy walki o pokój, zbliżenia jej do każdego robotnika i powiązania tej walki z wysiłkami produkcyjnymi **dali robotnicy Pustkowa,** którzy stwierdzili, że najlepszą odpowiedzią na agresywne pakty **jest przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych i pogłębienie przyjaźni z Związkiem Radzieckim.** Zadaniem Związków Zawodowych jest właśnie pogłębianie tych nowych form akcji pokojowej.

II (VIII) Kongres Polskich Związków Zawodowych dokona nie tylko bilansu okresu międzykongresowego, lecz opracuje również **wytyczne dalszego udziału Związków Zawodowych w rozwoju życia politycznego, gospodarczego i społecznego naszego narodu, wniesie także dalszy, poważny wkład polskiej klasy robotniczej w obronę pokoju światowego, w obronę praw mas pracujących na całym świecie.**

Wystawa gazetek ściennych

cieszy się dużym powodzeniem

W spółdzielni plastyków przy ul. Piotrkowskiej 102 zorganizowano bardzo interesującą wystawę, na którą składają się gazetki ścienne miejscowych i zamiejscowych zakładów pracy.

Niestety, szczupłość lokalu nie pozwoliła organizatorom zaprezentować publiczności wszystkich gazetek ściennych, które napłynęły na konkurs. Musiano ograniczyć się jedynie do 49, podczas gdy dalszych kilkadziesiąt trzeba było odłożyć.

Zwiedzającego wystawę zaciekawi przede wszystkim miła szata graficzna gazetek. **Wiele z zamieszczonych w nich rysunków i makiet znamionuje niemała doza smaku i umiejętności właściwego i niezwykle trafnego powiązania tematu rysunkowego z treścią artykułów.**

A treść ich jest bardzo różnorodna. Składają się na nią **tematy polityczne osnute na podstawie zjawisk, zachodzących w układzie stosunków międzynarodowych, sprawy ulepszenia produkcji, oszczędność, współzawodnictwo, sprawy kobiece i wiele innych.**

Jedna jest tylko rzecz, która w pewnych wypadkach komplikuje bliższe zaznajomienie się z gazetkami ściennymi. Mamy na myśli — pismo. Niektóre z gazetek bowiem pisane są ręcznie, przy czym **charakter pisma obfituje w najróżnorodniejsze „zakrętasy", „ozdobniki" itp. najzupełniej zbędne „przymioty", które ogromnie utrudniają czytanie. Na szczęście, gazetek tych jest bardzo niewiele.**

Ogromna większość *natomiast* — to **gazetki na bardzo wysokim poziomie,** przy czym na *specjalne wyróżnienie* zasługuje tu gazetka Elektrowni Łódzkiej.

Wystawa, którą otwarto w ubiegłą sobotę, cieszy się dużym powodzeniem i będzie udostępniona dla ogółu publiczności przez cały tydzień. Warto ją zwiedzić! (kł)

Nasze rady

ALOCHA Z POZNANIA: Kochana Pani! Nie powinna Pani w ten sposób myśleć. Pani pesymizm, tj. Pani smutny stosunek do życia i ludzi spowodowany jest z pewnością tym, że dotąd natrafiała Pani na ludzi małostkowych i głupich. Proszę jednak wierzyć nam, że pewnego dnia życie nabierze dla Pani zupełnie innych rumieńców skoro pozna Pani człowieka, który okaże Pani zainteresowanie i przyjaźń. Takich ludzi nie brak. Czasem tylko trzeba trochę poczekać na spotkanie z nimi. Co do Pani pragnienia nauki to proszę skontaktować się z Związkiem Młodzieży Polskiej (adres ZMP w Poznaniu znajdzie Pani w książce telefonicznej lub w informacji telefonicznej), przez którą to organizację będzie Pani mogła pomyśleć o tym wszystkim o czym Pani tak marzy.

* * *

WALDEK Z BRZEZIN: Jeżeli zwolnienie to było nie z winy pracownika, żonie Pańskiej należy się zasiłek macierzyński, gdyż nie wolno wymeldowywać, ani zwalniać z pracy kobiet ciężarnych na trzy miesiące przed rozwiązaniem.

* * *

ZMARTWIONY UCZEŃ: Nie możemy Panu naprawdę dać żadnej radykalnej rady, którąby wpłynęła na podniesienie ocen szkolnych. Jest już dość późno i wątpimy czy da Pan radę nadrobić braki. Proszę sprawę tę załatwić bezpośrednio z dyrekcją szkoły lub z właściwymi profesorami.

* * *

B. MAŁY: Proszę zasięgnąć informacji w Kuratorium Okręgu Łódzkiego, ul. Jaracza 11 (Dział Oświaty Dorosłych).

„Przewodnik wczasów"

informuje dokąd wyjechać

Fundusz Wczasów Pracowniczych przy KCZZ wydał ostatnio bardzo pożyteczną broszurkę pt. „Przewodnik wczasów", o objętości kilkudziesięciu stron, zaopatrzonych w ilustracje i mapki.

W broszurce tej zawarty jest spis wszystkich miejscowości, gdzie znajdują się domy wypoczynkowe Zw Zaw., dokładny opis ich położenia, okolic, klimatu, właściwości leczniczych, połączeń kolejowych itp.

Innego rodzaju ciekawostką „Przewodnika" jest to, że wprowadzono doń nowe w języku polskim słowo, które powinno się przyjąć. Słowem tym, określającym miejscowość wypoczynkową, jest „wczasowisko".

Broszurka jest do nabycia w wydz. wczasów przy OKZZ w cenie 30 zł. (bk)

Liczniki taksówek

muszą funkcjonować dokładnie

Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego przystępuje do ponownej kontroli i plombowania liczników dorożek samochodowych. Właściciele taksówek winni w celu plombowania liczników zgłaszać się do lokalu Wydziału Komunikacji przy ul. Pabianickiej, obok parku im. Słowackiego („Wenecja") we wtorki i czwartki od 10 do 12. (c).



84)

Goście przywieźli ze sobą rzeczywiście „powiew dalekiej Europy". Ale Strzelmirski przysłuchiwał się bez zainteresowania ich dyskusji i czekał niecierpliwie na koniec wieczerzy, ażeby wymknąć się niespostrzeżenie do tej, która prawdopodobnie czekała na niego już od dawna.

Dochodząc pod dobrze sobie znane drzewo figowe, już z daleka zobaczył Fahirę!

Nadbiegła ku niemu wraz z zapachem wiosennych kwiatów, kwitnących na pustyni.

— Nareszcie jesteś! — wyciągnęła ku niemu ramiona, na których lśniły metalowe bransolety.

Widocznie w oazie było już wiadome o odmarszu kompanii porucznika Olafa Bjornsona- albowiem powitalny pocałunek Fahiry był raczej melancholijnie czuły niż burzliwy i namiętny.

Przytuliła się do niego — drżąca, stęskniona — i w lśnieniu dalekich gwiazd usiłowała spojrzeć mu w oczy.

— Kiedy wyjeżdżacie? — jeszcze się dobrze z nim nie przywitała, a już zaczęła pytać o sprawę interesującą ją w tej chwili najbardziej.

— Za tydzień! — odparł sucho Strzelmirski. I teraz dopiero uprzytomnił sobie, że jednak ta chwila rozstania się jego z Fahirą będzie jeszcze cięższa, niż to początkowo przypuszczał...

Objęli się ramionami i w milczeniu poszli razem w milczącą noc i śpiącą pustynię.

Pod ich stopami szeleściły trawy i kwiaty. Za miesiąc nie będzie po nich nawet i śladu: umrą z pragnienia i spalą się na słońcu tak niemiłosiernym, jak bezlitosny jest los — i znowu pusta, przeraźliwie naga, niby trup, z którego zwleczono odzienie, stanie się pustynia, a wiatr z szelestem toczyć będzie małe, sypkie ziarnka piasku...

— A co pozostanie za miesiąc z naszej miłości? — w duszy Strzelmirskiego budzą się posępne refleksje i czuje wyraźnie, że mocniej niż dawniej bije serce tulącej się do niego Fahiry.

A Fahira myśli widocznie o tym samym, bo zapytuje teraz bardzo cicho:

— I co teraz będzie z nami?

— Będziemy się musieli rozstać! — odpowiedział bezdźwięcznie.

— Rozstać się? — rozpłomieniła się nagle. — Po tym co między nami było? Po tylu miesiącach szczęścia? Czy nie rozumiesz, jak bardzo cię kocham? Czyś zastanowił się dobrze nad tym, coś teraz powiedział?

Jakaś jaszczurka, czy mała żmija spłoszona ich krokami, zaszeleściła, błysnęła i przepadła wśród piasku. Oni idąc w milczeniu dalej dochodzą wreszcie do wylotu „Wąwozu żelaznej tajemnicy".

— Usiądźmy! — zaproponowała Fahira, a potem, oparłszy głowę o jego ramię, powtórzyła raz jeszcze:

— Jak mogłeś powiedzieć, że musimy się rozstać?

— Trudno, taki jest już żołnierski los, że raz jesteśmy tu, a drugi raz tam! — zaczął tłumaczyć jej jak dziecku, ona jednak potrząsnęła głową.

— Musisz mnie wziąć razem z sobą!

— Czyś oszalała?

— Jeśli oszalałam, to z miłości! — przerwała mu namiętnie — oczarowałeś mnie chyba, bo od tej chwili, kiedy spojrzałeś na mnie tam przy studni, swoimi niebieskimi oczyma, nie zaznałam już więcej spokoju. Kiedy teraz przez dziesięć dni nie było cię w oazie, myślałam, że chyba umrę z tęsknoty. A jak wytrzymam bez ciebie dziesięć miesięcy, dziesięć lat, całe życie? Pochodzę z plemienia kobiet, które jeśli kochają, to już na śmierć i na życie! Czy ty rozumiesz to?

Wzruszył i lekko zniecierpliwił go jej nagły wybuch.

— Rozumiem wszystko, bo i ja kocham cię także — pogładził jej rozpalony policzek.

Przytuliła się do niego z namiętną czułością.

— Czekałam na to słowo i jestem teraz spokojna, bo jeśli mnie kochasz naprawdę, nie pozwolisz, ażebyśmy się teraz rozstali. Pojadę razem z tobą albo za tobą, będę twoją kochanką, twoją służącą, twoją niewolnicą, będę żyła w twoim cieniu tak jak w cieniu palmy zieleni się wątła trawa. A kiedy pójdziesz w pustynię na wyprawę, wiernie będę na ciebie czekała tak długo, dopóki nie wrócisz.

Zrozumiał do czego zmierza. Kolorowi żołnierze, a także niektórzy podoficerowie Legii Cudzoziemskiej mieli takie mniej lub więcej legalne żony, mieszkające opodal fortu, w którym garnizonowali ich małżonkowie — a los ich nie był zaiste godny zazdrości.

Bardzo często zmieniały one swoich panów i mężów, którzy ginęli, albo przeniesieni zostali w inne strony, aż wreszcie spadały na dno — chyba że jakiś poczciwy kolorowy żołnierz zabierał którąś z nich do swojej dalekiej ojczyzny, jako prawdziwą żonę.

Jednakże Strzelmirski nie myślał nigdy poważnie o tym, ażeby zawieźć tego egzotycznego ptaka do zadymionej Łodzi. A że nie chciał, aby Fahira wykoleiła się przez niego, zaczął ujmować wszystko nie uczuciowo, ale rozumowo.

Gładząc jej dłoń, tłumaczył łagodnie, że musi być rozsądną, że nie wolno popełniać jej szaleństw, których po jakimś czasie będzie gorzko żałowała, że powinna zostać tu, w spokojnej oazie wśród swojej rodziny, a nie łączyć swojego życia z losem awanturnika, który narażony na ciągłe niebezpieczeństwa, może wreszcie nie wrócić ze swojej ostatniej wyprawy....

Słuchała go w posępnym milczeniu. Wydało mu się, że ją przekonał, kiedy, jednak chciał ją znowu objąć, odepchnęła go od siebie.

— Nie dotykaj mnie!

Przez chwilę siedzieli we wrogim nieledwie milczeniu, a potem Fahira spytała nagle:

— Powiedz mi, co to jest właściwie music-hall?

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — A kiedyś, gdy drzewko urośnie, będziemy sobie siadać co niedzielą w jego cieniu...
WICEK: — Cicho no!... Jakieś śpiewy! Poznaję głos Sobka!...

WACEK: — Dzień dobry! Szkoda, że pan nie wyrył całego nazwiska...
SOBEK: — A to czemu?
WICEK: — Bo zaraz byłoby wiadomo, kto był taki... mądry!

SOBEK: — Ponieważ mnie tu ubliżono, to natychmiast odchodzę!
WACEK: — Za przeproszeniem! A kto po panu sprzątnie te śmieci? Bierz pan łopatę i zakop!

SOBEK: — Już zakopałem! Ale będzie mnie w plecach strzykać...
WICEK: — Przynajmniej pan zapamięta, aby dobra publicznego nie niszczyć i nie zaśmiecać!

Nowe tramwaje
nadejdą w rb. do Łodzi

Łódzka dyrekcja MZK zamówiła przed dwoma laty w Gdańsku 30 wagonów silnikowych. Niedawno zaczęto ich produkcję, tak że w tym roku otrzymamy pierwszą część zamówienia w postaci 15 wozów. Na razie będą one używane jako przyczepki do czasu nadejścia silników z Żychlina.

Nowe wozy odznaczają się tym, że posiadają drzwi między pomostami a wnętrzem, co zwiększa przelotność wagonów. Natomiast drzwi wejściowe na pomostach są o wiele szersze niż te, które posiadają obecnie używane wagony MZK.

(bk)

Opony i dętki
cieszą się dużym powodzeniem

Opony i dętki ,sprowadzone przez Powszechny Dom Towarowy w Łodzi — cieszą się dużym powodzeniem. Nic zresztą dziwnego, bo są w najlepszym gatunku i stosunkowo niedrogie. Połowa towaru została już wykupiona, toteż kto reflektuje na te nieodzowne części samochodu powinien się pośpieszyć.

W najbliższych dniach PDT otrzyma większy transport konfekcji letniej z Wrocławia, a także pewną ilość steelonów, o których marzy każda elegantka.

Przez parę dni PDT sprzedawał filmy leicowskie i papier fotograficzny. Ponieważ na rynku dał się odczuć brak tych artykułów — w ciągu trzech dni wszystkie zapasy zostały wyczerpane. Ale niedługo mają nadejść nowe transporty.

Młodzież szkolna
wyjedzie na kolonie lecznicze

Towarzystwo Burs i Stypendiów organizuje łącznie z Min. Zdrowia i Komisją Centralną Zw. Zawodowych — kolonie lecznicze dla młodzieży szkolnej w Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Ciechocinku i Dziwnowie nad morzem.

Kolonie rozpoczną się 1 lipca i będą trwały do 30 września. Ogółem skorzysta z nich 800 uczniów i uczennic, przy czym pierwszeństwo przysługuje stypendystom TBS.

Młodzież, która pragnie wyjechać na kolonie lecznicze, powinna uzyskać skierowanie lekarza szkolnego oraz oddziału powiatowego TBS. Koszta pobytu na koloniach leczniczych pokryje niemal całkowicie zarząd główny TBS z sum, zebranych w dniu 22 lutego oraz z zasiłków Min. Zdrowia i KCZZ. (x)

Dudy w miech!...

Pan Filip udał się do dentysty.

— Uprzedzam pana — rzekł w pewnej chwili dentysta — że teraz będzie bardzo bolało. Radzę panu mocno zacisnąć zęby i szeroko otworzyć usta!

* * *

Pukają. Otwiera pokojówka.

— Przepraszam, czy zastałem pana doktora?.

— Nie, pan doktór poszedł do ciężkiej choroby...

* * *

Jaś coś spsocił i dostał przyzwoite lanie. Po wymierzeniu kary ojciec zwraca się do malca:

— Czy wiesz przynajmniej dlaczego dostałeś w skórę?..

— Wiem — mruczy malec.

— Więc dlaczego?...

— Bo tata jest ciężkiej wagi a ja muszei...

Urodzaj będzie doskonały!

Objemy się truskawkami

Owoce, zboża i warzywa wspaniale rozwijają się na terenie całego kraju

Fala mrozów, jaka nawiedziła nasz kraj w marcu rb., wywołała wśród rolników obawy o tegoroczne plony. Przewidywano, że zasiewy ucierpią na takim spadku temperatury. Mrozy na szczęście nie trwały długo i wnet okazało się, że obawy były **zupełnie płonne.**

Jeszcze wyraźniej potwierdzają to meldunki, napływające obecnie z terenu całego kraju. **Donoszą one, że jesienne zasiewy nigdzie nie ucierpiały, a nawet tak delikatna roślina jak rzepak zimowy zapowiada się wszędzie doskonale.**

Ziemia Lubuska i Dolny Śląsk mogą się pochwalić najlepszym stanem pszenicy, Poznańskie natomiast i Szczecińskie posiadają najbardziej wybujałe żyto. Nawet Olsztyńskie, które nie obfituje w żyzną glebę, nadesłało meldunki zwiastujące drugi z kolei rok rekordowych urodzajów.

Napłynęły też pierwsze meldunki o stanie sadów. Również i ta dziedzina rolnictwa nie pozostaje w tyle za innymi. Pogoda okazała się i dla niej wyjątkowo pomyślną.

Jak wyglądają sady w województwie łódzkim? Drzewom owocowym nie zaszkodziły nawet lekkie przymrozki w okresie kwitnienia. Wszystkie „przeżyły" je wspaniale, a sądząc po ilości kwiatów **obrodzą tak obficie jak już dawno tego nie było.**

Szczególny urodzaj zapowiada się w tym roku na gruszki, jabłka, wiśnie, czereśnie i śliwki. Mogliśmy zresztą to obserwować w samej Łodzi. Dawno już bowiem nie widzieliśmy tak bogatego kwiecia na drzewach owocowych w naszych sadach i ogrodach.

Dużo też będzie w tym roku moreli i brzoskwiń. Jak pamiętamy, w ubiegłym roku drzewa te przedstawiały się wręcz katastrofalnie. Po większej części nie obrodziły zupełnie. Obecne meldunki natomiast donoszą o ich bardzo pomyślnym stanie, szczególnie jeśli chodzi o północną i środkową część naszego województwa.

Ogrodnicy nasi powitali z zadowoleniem majowe deszczyki. Wpływają one bowiem wyśmienicie na truskawki, które obecnie przechodzą okres kwitnienia. Wilgotna ziemia i ciepło pozwalają mieć nadzieję na doskonałe zbiory tych smacznych owoców.

Dobrze zapowiadają się też warzywa. Część ich jak wczasna kapusta, marchew i kalafiory poczynają wschodzić, część natomiast, jak ogórki, fasola, — wysiewa się obecnie. **Również i warzyw będzie w tym roku w naszym województwie bardzo dużo, najlepiej jednak zapowiadają się one w okolicach Krakowa i Wrocławia.**

Wiadomości te możemy więc przyjąć z dużym zadowoleniem. Będziemy bowiem mogli w ciągu lata i jesieni spożywać tyle witamin, ile tylko dusza zapragnie! (ks)

Jak na Saharze...

„Szlezyng" bez wody

Mieszkańcy muszą odbywać kilometrowe wędrówki

Woda w niektórych dzielnicach Łodzi jest niekiedy tak cenna, jak na Saharze. Przyniesione z rana wiadro musi starczyć aż do następnego dnia, jeśli się nie chce odbywać ponownie kilometrowej drogi do studni.

Nigdzie jednak chyba sytuacja nie jest tak tragiczna, jak na jednym z naszych przedmieść, zwanym „Szlezyngiem", tj. w obrębie ulic Napiórkowskiego, Przędzalnianej, Częstochowskiej, Skierniewickiej, Tatrzańskiej i in.

Mieszkańcy tej dzielnicy posiadają dwie studnie. Jedna z nich stoi przy zbiegu ulic Częstochowskiej i Przędzalnianej, druga natomiast przy Wandy i Napiórkowskiego. **Są to jednak tylko studnie „malowane", gdyż nikt z nich korzystać nie może. Obydwie są bowiem nieczynne.**

Ale przecież bez wody nikt się obejść nie może! Toteż mieszkańcy muszą po nią chodzić aż do studni w alejkach na Księżym Młynie (przy ul. Tymienieckiego), tj. — zależnie od tego gdzie kto mieszka — od jednego do dwóch kilometrów!

Ponieważ jest to **dzielnica** wyłącznie zamieszkała przez ludność robotniczą, „pochody" po wodę odbywają się w godzinach przedwieczornych. **Utartym szlakiem ciągną wtedy karawany mężczyzn i kobiet z wiaderkami bezcennej wody.**

Obecnie Zarząd Miejski przeprowadza roboty wodociągowe na ul. Przędzalnianej. Rury mają być przeciągnięte **tylko do Milionowej.** Mieszkańcy „Szlezyngu" wzdychają, by wodociąg poprowadzono jeszcze o jakieś 200 metrów dalej, tj. do Napiórkowskiego. Nie chcieliby bowiem dalej tak żyć, jak na Saharze.... (sk)

Co na to władze sanitarne?

Brudy i nieporządki

w domu przy Bałuckim Rynku 2

Otrzymaliśmy wczoraj list, skierowany do nas przez mieszkańców domu **przy Bałuckim Rynku Nr 2.** Treścią tego listu niewątpliwie zainteresują się odpowiednie czynniki i właściwie nań zareagują.

Posesja ta administrowana jest przez Zarząd Nieruchomości. W okolicznych domach oraz na ulicach przeciągnięte są wszędzie instalacje świetlne. **Nie wiadomo tylko, dlaczego zapomniano o tym jednym budynku. Panujące tu przez cały czas ciemności narażają mieszkańców domu na poważne niebezpieczeństwo, bowiem schody nie są zabezpieczone poręczami.**

Nie uprzątnięto również do tej pory gruzu, który leży na podwórku od czasów okupacji. A ponieważ posesja ta jest nieogrodzona, przekupnie z pobliskiego targowiska obrali ją sobie za... miejsce ustronne. Nie trudno więc sobie wyobrazić, w jakim się ona obecnie znajduje stanie. **W takich warunkach bawią się na podwórku dzieci robotników, zamieszkujących dom przy Bałuckim Rynku 2.**

Mieszkańcy tego domu zwracali się już niejednokrotnie do władz o zaprowadzenie należytego porządku na terenie ich posesji. Niestety, bez żadnego rezultatu. Może im się to uda za naszym pośrednictwem? (sk)

Capo ze Zgorzelca

skazany na 8 lat więzienia

W Sądzie Okręgowym toczyła się trzydniowa rozprawa przeciwko Marianowi Bornsteinowi, Abramowi Konowi i Zygmuntowi Widawskiemu.

Bornstein oskarżony został o to, że jako tzw. capo w obozie filialnym Gross Rosen — w Zgorzelcu bił więźniów i tratował ich nogami, w wyniku czego kilku z nich zmarło.

Kon odpowiadał z zarzutu bicia i zmuszania więźniów do karnych ćwiczeń, zaś Widawski, jako izbowy bił i przetrzymywał więźniów na zimnie.

Przewód sądowy potwierdził jedynie częściowo zarzuty aktu oskarżenia w odniesieniu do Bornsteina, któremu Sąd wymierzył karę 8 lat więzienia.

Kona i Widawskiego, którym wina nie została udowodniona — uniewinniono.

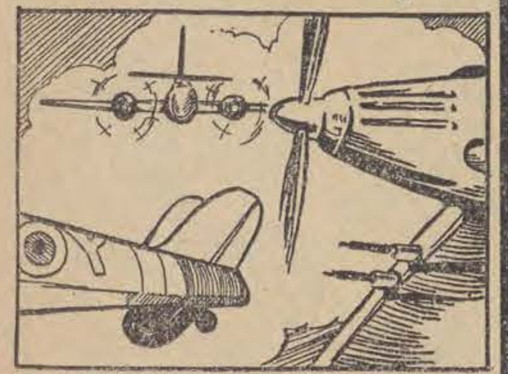
Rozkład jazdy
na okres letni

Ministerstwo Komunikacji wydało nakładem „Orbisu" nowy urzędowy rozkład jazdy na okres letni.

Wydawnictwo obejmuje rozkład jazdy i komunikacji kolejowej, samochodowej PKS, wodnej, śródlądowej i przybrzeżnej oraz lotniczej wewnętrznej i międzynarodowej. Do rozkładu dołączone są mapki komunikacji kolejowej i PKS. Wydawnictwo otrzymało ładną szatę graficzną i 16 ilustracji turystycznych.

Zmiana rozkładu jazdy jest w okresie letnim już niemożliwa. Umotywowane życzenia w tej sprawie może składać każdy w Radzie Narodowej na okres zimowy do 15 lipca. W [illegible] rozkładzie jazdy zimowym będą uwzględniane dalsze udogodnienia w pociągach dowożących ludzi do pracy.

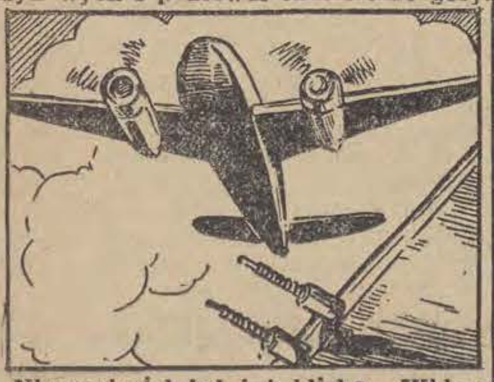
Azja budzi się!...



Po pół godzinie Krzycki spostrzegł na horyzoncie lecące naprzeciw niego dwie maszyny z francuskimi znakami na skrzydłach. Już z daleka porucznik rozpoznał, że szykują się one do ataku. Widocznie zawiadomiono lotniska o mojej ucieczce — pomyślał z niepokojem.



Szczęśliwie samolot Krzyckiego był bojową maszyną doskonale zaopatrzoną w amunicję. Porucznik sprawdził wprawną ręką spusty karabinów maszynowych i poderwał samolot do góry.



Nieprzyjaciel był już blisko. Widząc manewr Krzyckiego, lecący uprzednio razem Francuzi rozdzielili się, aby go zaatakować z dwóch stron. Polak natychmiast zmienił taktykę i rzucił się niespodziewanie na jednego z przeciwników.

Wisła nadal niepokonana

Niepowodzenia drużyn warszawskich. – ŁKS Włókniarz pokonał Ruch 3:2 – Polonia (Bytom) zepchnięta na ostatnie miejsce tabeli

Coś nie coś zmieniło się w tabeli ligowej. Nadal wprawdzie prowadzi Wisła bez straty punktów, ale Cracovia i ZZK pozbyły się konkurencji Polonii warszawskiej, spychając ją z drugiej lokaty na 4-tą. Cracovia z kwitkiem odprawiła Legię, a ZZK, zwyciężając Polonię, znalazł się na drugim miejscu. Tak więc wczorajszy dzień był niepomyślny dla drużyn stolicy.

Przed ŁKS Włókniarzem, który zwycięstwem nad Ruchem częściowo wyrównał kompromitującą klęskę w Poznaniu, znajduje się jeszcze Warta, natomiast Górnik (dawniej Szombierki) znalazły się za drużyną łódzką. Nastąpiła również zmiana na ostatniej lokacie. Nareszcie udało się AKS dźwignąć w górę i obecnie najsłabszym zespołem jest Polonia bytomska, jako jedyny zespół z dwoma punktami. Oto tabela:

1. Wisła	6	12	21:6
2. ZZK	6	9	24:12
3. Cracovia	6	9	17:11
4. Polonia W.	6	7	9:6
5. Warta	6	6	8:6
6. ŁKS Włókniarz	6	6	14:20
7. Górnik	6	5	10:10
8. Ruch	6	4	13:18
9. AKS	6	4	11:17
10. Legia	6	4	10:16
11. Lechia	6	4	10:18
12. Polonia B.	6	2	9:16

ZZK — POLONIA W. 3:2 (3:0)

W Poznaniu ZZK odniósł zasłużone zwycięstwo nad warszawską Polonią 3:2 (3:0). Do pauzy zupełnie wyraźną przewagę miała drużyna poznańska i w tym okresie gry uzyskała dwie bramki przez Białasa a trzecia padła z rzutu karnego, egzekwowanego przez Słomę. W drugiej części gry do głosu doszła Polonia, dla której bramki zdobyli Gierwatowski i Ochmański. Widzów 10 tys. Sędziował Kukucki (Gdańsk).

GÓRNIK — WARTA 1:1 (0:1)

Mecz Górnik — Warta zgromadził około 10 tys. widzów. Po równorzędnej grze mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Bramkę dla Warty uzyskał Opitz a dla Górnika Krasówka.

WISŁA — POLONIA B 4:2 (2:0)

Wisła, grając na własnym boisku, miała niemal przez cały czas zdecydowaną przewagę. Jedynie w drugiej części gry Polonia, w stosunkowo krótkim okresie zdołała nawiązać równorzędną walkę, poza tym gra toczyła się niemal stale na jej połowie boiska. Bramki dla Wisły zdobyli Giergiel dwie, Gracz i Mamoń. Widzów 10 tys.

ŁKS WŁÓKNIARZ — RUCH 3:2 (1:1)

W Chorzowie drużyna ŁKS Włókniarza odniosła zwycięstwo nad Ruchem 3:2 (1:1). Do pauzy gra była wyrównana, po przerwie więcej do powiedzenia mieli łodzianie. Wynik mógłby być lepszy, gdyby nie rzut karny przyznany Ruchowi. Bramki dla łodzian zdobyli Janeczek, Łącz i Baran, dla Ruchu Morys i Suszczyk z karnego. Sukcesowi łodzian przyglądało się 8 tys. widzów.

AKS — LECHIA 4:2 (3:2)

Po dość ciekawej grze wygrała drużyna AKS 4:2 (3:2). Lechia zdobyła swe bramki przez Rogócza i Kupcewicza, natomiast, dla AKS uzyskali je Spodzieja — 2, Janduda i Cholewa. Sędziował Bukowski. Mecz zgromadził 12 tys. widzów.

CRACOVIA — LEGIA 4:1 (1:1).

Dopiero w drugiej połowie zawodów Cracovia doszła do głosu i zepchnęła Legię do ofensywy. Mecz odbył się w Warszawie, ale Legii nie pomogło nawet własne boisko. Zespół wojskowych grał słabo. Bramki dla Cracovii uzyskali Radoń i Poświat po dwie. Honorowy punkt dla wojskowych zdobył Mordarski. Sędziował Naporski (Łódź).

Na pobojowisku I ligi

Szczęśliwe zwycięstwo Garbarni nad Widzewem 2 : 0

Spotkanie Widzewa z Garbarnią zaliczyć można do rzędu tych, których wynik końcowy przesądza sprawy czy zwycięzca był lepszym zespołem. Z równym powodzeniem mecz mógł się zakończyć zwycięstwem Widzewa, jak i wynikiem remisowym, a Garbarnia nie mogła by czuć się poszkodowaną.

Wprawdzie Garbarnia wykazała lekką przewagę techniczną, ale gra była równorzędna, a w drugiej połowie zawodów były nawet okresy, w których Widzew miał zdecydowaną przewagę. Twórcą zwycięstwa Garbarni był bezwzględnie Nowak, jej kierownik ataku, który precyzyjnie rozdzielał piłki.

Gra początkowo spokojna w drugiej połowie przybrała na ostrości, kiedy to Garbarnia widząc bezskuteczność swych wysiłków dała się ponieść nerwom. Nawet zdobyta w 26 min. bramka przez Foryszewskiego, wykorzystujące go świetne zagranie Nowaka, nie uspokoiła gości. Stąd liczne interwencje sędziego, który spełnił swe zadane bez zarzutu, chociaż w tej atmosferze łatwe ono nie było. Druga bramka dla Garbarni padła w 43 min. z przeboju Parpana.

Widzew miał kilka okazji tak zwanych „murowanych", ale słupki i poprzeczka udaremniły zakusy Janasa i Wiernika. Zawody prowadził dobrze Kaczor (Zagłębie). Dzisiaj Garbarnia gra w Tomaszowie Maz. ze Związkowcem.

* * *

Poza tym w rozgrywkach drugiej ligi padły następujące wyniki: RADOMIAK — GWARDIA (SZCZECIN) 2:1 (1:0) POMORZANIN — BZURA 2:1 (1:0); POLONIA ŚWID. — CHEŁMEK 2:2 (2:0). NAPRZÓD — GÓRNIK 1:3 (0:0). BAILDON — SKRA 2:2 (0:2), GWARDIA (KIELCE) — POLONIA (PRZEMYŚL) 4:4 (2:1), TARNOVIA — PAFAWAG 4:1 (3:0) i PTC — LUBLINIANKA 3:2 (2:1). Bramki dla PTC uzyskali Żuber — 2 i Miller.

Mistrzostwa kl. A

W rozgrywkach piłkarskich łódzkiej kl. A. uzyskano następujące wyniki: CONCORDIA — SPÓJNIA 2:1. ŁKS WŁÓKNIARZ I B — ZZK (KOLUSZKI) 4:1 i BORUTA — WŁÓKNIARZ (ZGIERZ) 4:0. W tabeli rozgrywek prowadzi obecnie CONCORDIA przed SPÓJNIĄ i BORUTĄ.

Wójcik był pierwszy

w wyścigu Łódź-Tomaszów-Łódź

Na trasie ŁÓDŹ — PIOTRKÓW — TOMASZÓW — ŁÓDŹ dystans około 150 km odbył się wczoraj jubileuszowy wyścig kolarski ŁKS WŁÓKNIARZA, w którym, obok najlepszych kolarzy łódzkich, dość licznie reprezentowane było kolarstwo warszawskie. Jednocześnie też odbyły się wyścigi na 50 km dla „kartkowiczów" i na 20 km dla „turystów". Ze stadionu przy al. Unii wystartowało rano 120 kolarzy.

W wyścigu jubileuszowym wzięło udział 24 zawodników. Do Tomaszowa jechano zwartą grupą lecz tuż przed Tomaszowem wyrwała się grupa 7 zawodników. Reszta nie wytrzymała tempa i odstała. Na ul. Rzgowskiej na przejeździe kolejowym WÓJCIK zainicjował ucieczkę i pierwszy wpadł na metę w czasie 4.03.28. O 200 m za nim PIETRASZEWSKI, RZEŹNICKI i SAŁYGA-4.03.40. 5) TARGOŃSKI 4.04.59 6) GABRYCH 4.06.12 i 7) KUDERT.

Bieg na 50 km wygrał Malinowski 2) ŚWIERCZ (obaj z ŁKS Wł.) w czasie 1.34.21 3) CIEPŁOWSKI (PTC) 1.36.14. Bieg na 20 km wygrał ULIK przed OLCZAKIEM (obaj ŁKS Wł.) czas 41.15; 3) PIETRZYK (niestow.). W biegu na 50 km startowało 28 kolarzy, a na 20 km było 67 startujących.

Ulewa przeszkodziła lekkoatletom dokończyć mistrzostwa

Na stadionie Wimy odbyły się drużynowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo. Wzięły w nich udział: ŁKS WŁÓKNIARZ, PKS, AZS i UNIA. Warunki niepomyślne, gdyż bieżnia była rozmokła, a następnie ulewa nie pozwoliła na ukończenie zawodów. Rozegrano 8 konkurencji. Na podstawie prowizorycznych obliczeń na pierwszym miejscu znalazł się ŁKS WŁÓKNIARZ 16,231 pkt. 2) PKS 13.823 pkt. 3) UNIA — 7.556 pkt. 4) AZS — 4.988 pkt.

Notujemy lepsze wyniki; w skoku w dal KUŹMICKI 6,52, KUN — 6.38; oszczep; RYTCZAK — 49.52; bieg na 1500 m: DYCHTO 4.33. Zaznaczyć należy że Dychto startował przed południem w Biegach Narodowych na 3 km. Słaby wynik uzyskał w kuli Prywer, zaledwie 13.90.

Prowincja rywalizuje z Łodzią

Reprezentacje powiatowe do Biegów Narodowych na szczeblu wojewódzkim już wyłonione

Na stadionie ŁKS. Włókniarza odbyły się wczoraj Biegi Narodowe jako eliminacja do biegów wojewódzkich, które wyznaczono na 29 maja. W biegach wczorajszych startowało 281 zawodników, w czym kobiet 112. Biegi miały bardzo ciekawy przebieg, a zebrana 4-tysięczna publiczność głośno dopingowała zawodników. Zawody rozpoczęto defiladą zawodników i okolicznościowymi przemówieniami.

W biegu na 500 m. dla grupy dziewcząt 15—17 lat zwyciężyła Guszner Irena (szkoła podstaw. 51) w czasie 1.32.1. W grupie 18—19 lat Rymkiewicz (14 Gimn. Państw.) 1.31,8. W grupie kobiet ponad 20 lat — Głażewska (ZMP) 1.35.

W biegu na 1000 mtr. w grupie chłopców 15—17 lat zwyciężył Gajewski Al. (28 Gimn. Państw.) 2.45, w grupie 18—19 lat Panikowski Jerzy (8 Gimn. Państw.) 2.51.

W biegu na 3 klm. pierwszym był Dychto (jednostka wojskowa) 9.36,8.

Po zakończeniu biegów dyr. WUKF. Nonas i prezes ŁOZLA Szumlewski rozdali dyplomy. Wyróżnionych zostało 40 zawodników i zawodniczek, którzy wchodzą w skład reprezentacji Łodzi na biegi województwa w dn. 29 maja.

Również i na terenie województwa łódzkiego odbyły się biegi w poszczególnych powiatach i miastach wydzielonych. Ogółem startowało w tych biegach 863, w czym 230 zawodniczek. Jeśli chodzi o teren całego województwa łącznie z Łodzią, biegi ukończyło 1201 zawodników, z czego 355 kobiet. Dane te jeszcze nie są kompletne, brak bowiem meldunków z dwóch powiatów Koneckiego i Łaskiego.

Najlepsze wyniki w województwie uzyskali:

na 500 m. w grupie 15—17 lat Koszwa Wanda (Lic. Handl. Łowicz) 1.30.1.

w grupie 18—19 lat Rymkiewicz St. (14 Gimn. Państw. Łódź) 1.31.8. **w grupie ponad 20 lat Głażewska** (ZMP Łódź) 1.35. W biegu na 1000 mtr. **w grupie 15—17 lat Gajewski** (20 Gimn. Łódź) 2.45, **w grupie 18—19 lat Dębski Marian** (I Gimn. Państw. Radomsko) 2.48.9 a **w biegu na 3 klm. Koćmiel Henryk** (Budowlani Opoczno) 9.17.1.

Pomijając Łódź, **największą liczbę startujących dało Radomsko.** Na drugim miejscu znajduje się Kutno, 3) Sieradz, a tuż za nim Wieluń. **Najlepsze jednak wyniki uzyskał Łowicz,** przed Radomskiem i Opocznem. Należy zwrócić uwagę na fakt, że prowincja nie ustępuje Łodzi pod względem wyników. Trzy najlepsze wyniki ma Łódź, a drugie trzy prowincja, toteż biegi wojewódzkie 29 maja zapowiadają się jako bardzo ciekawa impreza.

Młodzi pięściarze ŁKS Włókniarza

wywalczyli remisowy wynik 8:8 z Gwardią (Wrocław)

Remisowym wynikiem 8:8 zakończył się mecz towarzyski bokserów ŁKS Włókniarza z wrocławską Gwardią. Zawody były dość ciekawe, a niektóre walki na dobrym poziomie. W zespole łódzkim najlepiej wypadł Debisz, który dobrze rozłożył siły i walczył rozumnie. Szybkie lewe proste zawsze sięgały celu, a w II rundzie, gdy Włodek dążył do zwarć trzymały go na dystans. Do rzędu niespodzianek należy zaliczyć zwycięstwo Kargiera nad Kasperczakiem, lecz tutaj łodzianin dużo zawdzięcza przypadkowi, bo gdyby nie kontuzja mistrza Polski, kto wie jaki byłby wynik.

ŁKS Włókniarz wystawił odmłodzony zespół Nawet zapowiadany Olejnik nie ukazał się w ringu. Ze starszych zawodników wystąpił tylko Marcinkowski. Biorąc to pod uwagę, końcowy wynik zawodów jest dla łodzian b. korzystny. Oto wyniki;

KASPERCZAK w II rundzie doznał kontuzji łuku brwiowego i musiał przerwać walkę. Zwycięstwo przez techn. ko. przyznano Kargierowi. W koguciej KAFLOWSKI liczył na cios, ale nie potrafił go wyprowadzić, lub bił niecelnie. Otrzymał nawet dwa upomnienia za bicie w kark. OLCZYK też został napomniany. W sumie Kaflowski wygrał wysoko.

W piórkowej SZYMONOWICZ nie dał się wciągnąć w wymianę ciosów, a w krytycznych momentach przytrzymywał. Na punkty wygrał MARCINKOWSKI. W lekkiej WŁODEK przegrał na punkty z DEBISZEM. w półśredniej KUBISZA na punkty pokonał NAGAJSKI. Ta walka była bardzo słaba. W średniej BRZEZICHA w II r. wygrał przez techn. k.o. z LUBELSKIM. Sędzia słusznie przerwał walkę, gdyż przewaga Brzezichy była rażąca. W półciężkiej URBANOWICZ w II r. znokautował WIECZORKA, który miał w pierwszym starciu przewagę. W ciężkiej KLIMECKI również przez k.o. wygrał w II r. z MARTYNELISEM.

Chychła wygrał z „Kolką"

na zakończenie drużynowych mistrzostw w boksie

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie ZRYW (ŁÓDŹ) zremisował z GWARDIĄ (GDAŃSK) 8:8. Drużyny wystąpiły w zdekompletowanych składach. Punkty dla łodzian zdobyli; CZARNECKI, KRAWCZYK, TABOREK w walce i KŁODAS walkowerem. Walki w wadze półciężkiej i ciężkiej nie odbyły się.

BATORY pokonał ZWIĄZKOWIEC (BYDGOSZCZ) 9:7. Punkty dla śląskiego zespołu uzyskali: OSIECKI, BAZARNIK remisując z KRUŻĄ, PONANTA, SZNAJDER i NOWARA w. o. —

W WARSZAWIE GEDANIA zremisowała z GWARDIĄ (W-wa) 8:8. W ramach tego meczu CHYCHŁA walczył z KOLCZYŃSKIM, bijąc go na punkty. Dla Gwardii walki wygrali: SZADKOWSKI, ARCHACKI i SZYMURA. Poza tym PATORA i KOMUDA stoczyli walki na remis. Tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie zdobyła GEDANIA.

Wiadomości sportowe

POZNAŃ. Adamczyk w skoku w dal uzyskał 7.29. Poza konkursem miał skok lekko spalony 7.48.

W meczach hokeja na trawie reprezentacja Pragi pokonała 3:0 raz ZZK Gniezno, drugi raz Stellę (Gniezno).

KATOWICE. Reprezentacja Bratysławy pokonała w meczu zapaśniczym Śląsk 5:3, przegrała jednak z Siłą Mysłowice 3:5.

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel. 137-47. Dział Miejski tel. 129-13 — Sportowy: tel. 109-62. — Ogłoszeń — Piotrkowska 55. tel. 111-50. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTR." — Prenum. mies. zł. 135. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70. PKO Nr VII 129' D-09199